



Projekt współfinansowany ze środków Gminy Miejskiej Kraków

NIEREGULARNIK ALTERNATYWNY Nr 11 – KWIECIEŃ 2016

CENTRUM AKTYWNOŚCI SENIORA >OPTYMiSTA<

Polski Komitet Pomocy Społecznej – Kraków, ul. Henryka Sienkiewicza 2a

REDAKTOR PROWADZĄCY: Barbara Klimasińska, ZASTĘPCA: Izabella Palicka

KWIECIEŃ PLECIENŃ - Ale pierwszego kwietnia wszystko przecież zdarzyć się może...

„Rzeczy należy bez obawy nazywać po imieniu, to dodaje życiu mocy i polotu.”

Settembrini, Czarodziejska Góra (Der Zauberberg) – Thomas Mann

Henryk Sienkiewicz w rozmowie z Brandesem w 1887 r., gdy kończył pisanie *Trylogii*, powiedział: „*Czyż nie lepiej i zdrowiej, zamiast malować dzisiejszy stan umysłów i ludzi, dzisiejszą ich nędzę, sprzeczność z samymi sobą, bezsilność i szamotanie się – pokazać swemu społeczeństwu, że były chwile jeszcze gorsze, straszniejsze i bardziej rozpaczliwe i że pomimo tego ratunek i odrodzenie przyszło. Tamto może do reszty zniechęcić i zrozpaczyć – to sił dodaje, nadzieję wlewa, ochotę do życia zagrzewa*”.

Ostatnie zdanie *Trylogii* brzmi: „*Na tym kończy się ten szereg książek pisanych w ciągu kilku lat i w niemałym trudzie – dla pokrzepienia serc*”. Temu pisarz podporządkował kształt artystyczny i ideowy cyklu. (...)

Karolina Marlega

Wiosna! Wiosna!

Wiosna! Wszyscy się cieszą! Tym optymistycznym akcentem pozwoliłam sobie zacząć... No bo z czego tu się jeszcze cieszyć? A już na pewno nie ma się z czego cieszyć księżniczka zaklęta w gadającą żabkę. Proszę osądzić, czy nie mam racji:

Otóż, idzie sobie facet i znalazł gadającą żabkę. Żabka mówi do niego:

- Pocałuj mnie, a zamienię się w piękną księżniczkę.

On schował żabkę do kieszeni. Po chwili żabka z kieszeni znowu woła:

- Pocałuj mnie, a zamienię się w piękną księżniczkę.

On pogłaskał żabkę po głowie i poszedł dalej. Wtedy żabka ponownie:

- Pocałuj mnie a zamienię się w piękną księżniczkę. A on nadal nic.

Żabka go zapytała: - Czemu nie chcesz mnie pocałować?

- No bo widzisz, ja jestem informatykiem i co ja bym z piękną księżniczką zrobił, a taka gadająca żabka jest fajna i nawet się kolegom w pracy pochwalić można.

No i proszę – samo życie- ciągle sprawia ludziom niespodzianki, też księżniczkom... bkl



Gdybym ja mógł na siebie spojrzeć Twoimi oczami



Gdybym ja mógł na siebie spojrzeć Twoimi oczami
To bym się zazielenił od stóp aż do głowy,
A potem obrodził jabłkami, brzoskwiniami
Czasem jodłowym.

Życie jodeł trwa dłużej, niż życie człowieka,
Każda wiosna przywraca im zieleń młodości.
Ale nigdy nie wraca czasu bystra rzeka,
Nawet w miłości.

Bogdan Czaykowski [fragment nieustająco urzekający...]



O LUBIENIU...

* Lubię mówić o niczym. Jest to jedyna rzecz, na której się znam. - **Oscar Wilde**

* Lubię oglądać zdjęcia, patrzeć na miejsca, ludzi, ich twarze, miny, chwile w których czas się zatrzymał... Mają one w sobie jakąś siłę i energię, może dlatego, że zwykle nie robi się zdjęć, kiedy jest źle... - **Marzena**

* Lubię mówić z Tobą... - **tekst pewnej piosenki**

* Lubię klubowe spotkania! - **klubowicz**

* Lubię placki! - **Johnny Bravo z kreskówki**





* AKTUALNOŚCI CENTRUM * - PLAN ZAJĘĆ NA MAJ 2016

- 5 czw.** 13,00-13,45 Gimnastyka, Ymca; 16,00-17,30 Spotkanie z pielęgniarką p. Sobór – Pierwsza pomoc przedmedyczna (omdlenia, zawał serca, złamania); 17,30-19,00 Gry planszowe, scrable
- 6 pt.** 10,00-14,00 Wyjście z kijkami do Parku Krakowskiego i Jordana
- 7 sob.** 10,00-14,00 Wyjście do ZOO z wnukami w ramach integracji międzypokoleniowej
- 9 pon.** 15,00-17,00 Spotkanie klubowe, gra w scrable, czytanie prasy; 16,00-18,00 Koncert gitarowy; 18,00-19,00 Dyskusja klubowa
- 10 wt.** 10,00-10,45 Basen, Ymca; 15,00-17,00 Spacer z kijkami; 17,00-20,00 Rozgrywki szachowe
- 12 czw.** 13,00-13,45 Gimnastyka, Ymca; 16,00-17,00 Spotkanie z dietetykiem – Zdrowe żywienie; 17,30-19,00 Dyskusja na temat zdrowego żywienia
- 13 pt.** 8,00-17,00 Wycieczka do Żywca
- 14 sob.** 9,00-11,00 Nordic Walking; 11,00 - 13,00 Rękodzieło artystyczne
- 16 pon.** 15,00-16,30 Spotkanie klubowe przy kawie i dyskusja na temat ostatnio przeczytanych książek; 16,30-17,30 Spotkanie z lekarzem - Choroby układu oddechowego, dyskusja po spotk.
- 17 wt.** 10,00-10,45 Basen, Ymca; Kino Mikro ul. Lea; 17,00-20,00 Rozgrywki szachowe
- 19 czw.** 15,00-16,00 Prezentacja własnych pasji członków Klubu; 16,00-17,30 Spotkanie z pielęgniarką p. Sobór - Pierwsza pomoc przedmedyczna - defibrylator, ćwiczenia praktyczne; 17,30-19,00 C.d. prezentacji własnych pasji członków Klubu
- 20 pt.** 10,00-14,00 Wycieczka rowerowa
- 21 sob.** 9,00-11,00 Nordic Walking; 11,00-14,00 Warsztaty rękodzielnicze
- 23 pon.** 15,00-19,00 Spotkanie z okazji Dnia Matki, wieczór poetycko-śpiewny przy kawie i ciastkach
- 24 wt.** 10,00-10,45 Basen, Ymca; 15,00-17,00 Spacer z kijkami; 17,00-20,00 Rozgrywki szachowe.
- 27 pt.** 10,00-14,00 Rękodzieło artystyczne
- 28 sob.** 10,00-14,00 Wyjście z kijkami na Kopiec Kościuszki
- 30 pon.** 15,00-16,00 Spotkanie klubowe, czytanie prasy, dyskusja; 16,00-17,00 Podróże po najciekawszych zakątkach ziemskiego globu - odczyt z prezentacją multimedialną - mgr Apollo; 17,00-19,00 Prezentacje multimedialne członków Klubu z własnych wyjazdów
- 31 wt.** 15,00-17,00 Spacer z kijkami; 17,00-19,00 Rozgrywki szachowe



Leszek Kołakowski — Mini wykłady o maxi sprawach

Nie, nie dla wiedzy podróżujemy. Nie po to też podróżujemy, by na chwilę z codziennych trosk się wyrwać i o kłopotach zapomnieć. Nie, nie żądza wiedzy nas gna ani ochota ucieczki, ale ciekawość, a ciekawość jak się zdaje, jest osobnym popędem, do innych niesprowadzalnym.

Anekdoty o sławnych Polakach

* Pewien magnat, chcąc zostać kanclerzem rzekł do króla **Zygmunta Starego**, pragnąc go wybadać :- Ludzie mówią, że mam zostać kanclerzem.

A król na to: - Nie turbuj się waszmość, czego to ludzie nie plotą.

** Do Polski, w latach 50, na konkurs chopinowski przyjechała królowa holenderska. Do jej towarzystwa wytypowano **Jarosława Iwaszkiewicza**. Oprawdzał królową po Warszawie. Gdy weszli do kościoła, Iwaszkiewicz przeżegnał się. Na to królowa:

- Nie wiedziałam, że jest pan wierzący... - Jestem wierzący, lecz niepraktykujący.

- Myślałam, że jest pan komunistą... - Jestem praktykującym lecz niewierzącym.

Iwaszkiewicz twierdził, że historię tę wymyślił **Antoni Słonimski**, aby zrobić mu na złość

*** Dyrektor Teatru Narodowego **Adam Hanuszkiewicz** po raz kolejny opowiadał ten sam dowcip. Zespół dosłownie umierał ze śmiechu oprócz **Andrzeja Zaorskiego**.

- A pan, panie kolego, dlaczego się nie śmieje? - pytał dyrektor.

- Bo od nowego sezonu już u pana nie pracuję!



IF YOU REMEMBER ME



I'M AWESOME!

